

Na początek temat ciągle gorący. Co dalej z drogą do Kurowa?



Na dzień dzisiejszy mam dobre informacje. Nasz ZGKiM wykonał naprawdę solidną drogę. Na razie nie potwierdza się, aby w tym miejscu było osuwisko. Z obserwacji fachowców z ZGKiM wynika, że droga jest stabilna i żadnych tendencji do osuwania się nie zauważono. Mam ogromną satysfakcję, gdyż z perspektywy czasu okazało się, że podjąłem słuszną decyzję.

Tak więc – to nie wykonanie drogi w Kurowie – ale tendencyjna nagonka lokalnej prasy – okazała się zagrywką przedwyborczą. I to pomimo rzekomej „społecznej misji” mediów, w których zwyciężył szacunek dla procedur, a nie szacunek dla zwykłych ludzi. Tymczasem całą tę sytuację rekompensuje mi wdzięczność mieszkańców mojej gminy, którzy na co dzień korzystają z tej drogi. Zresztą wdzięczność ta płynie od wielu ludzi – nie tylko z mojej gminy.

Kolejną dobrą informacją jest przejęcie naprawionego odcinka drogi w zarząd gminy Chelmiec. Zostały tam ustawione ograniczenia. Mogą przejeżdżać tamte samochody do 5 ton z prędkością do 20 km/godzinę oraz wszystkie pojazdy komunikacji zbiorowej i służb ratujących życie.

To dlaczego dotychczas ta droga oficjalnie nie jest jeszcze otwarta?

W dniu 26 października podpisałem porozumienie w sprawie przejęcia tej części drogi, jako gminnej. Zrobiłem to natychmiast po stosownej uchwale Rady Gminy. Przykro mi, że decyzja w sprawie przejęcia nie była w radzie jednogłówna, a opozycja próbowała nawet torpedować ww. uchwałę. Szkoda też, że procedury urzędnicze tak długo trwały – nie miałem na to wpływu. Sejmik Województwa Małopolskiego – decyzję o przekazaniu części drogi w zarząd naszej gminy – podjął miesiąc temu. Wynika z tego, że miesiąc trwało kompletowanie wszystkich podpisów.

Uważam, że tą drogą będzie można jeździć dopiero po zmianie organizacji ruchu drogowego, którą to zmianę musi zatwierdzić Zarząd Dróg Wojewódzkich. W związku z tym, dopóki nie znikną znaki zakazu ruchu drogowego – przejazd tą drogą jest zabroniony. Jak długo to będzie trwało, znów trudno mi powiedzieć.

Co Pan odpowie na słowa kontrkandydata Marka Kwiatkowskiego, który obiecuje powrót autobusów MPK w jeden miesiąc?

Delikatnie mówiąc jest to ewidentne rozmijanie się z prawdą, ponieważ nie da się tego załatwić w miesiąc, chyba że rokowania polegałyby na biernej akceptacji zaproponowanych warunków, ze szkodą dla gminy. Ponadto mój kontrkandydat miałby problemy ze znalezieniem środków na ten cel. Patrząc na to, ile dopłaca Kamionka do dwóch linii MPK, żeby powrót komunikacji w naszej gminie nastąpił w takim stanie jak przed 2008 rokiem – gmina Chelmiec musiałaby dopłacić sporo ponad milion złotych rocznie i to przy nieznanym podwyżkach cen biletów w roku 2011. Nie jestem pewien, czy większość mieszkańców chciałaby takiego rozwiązania.

Pan Kwiatkowski wypowiadając się w ten sposób, ma zapędy na władzę absolutnego. Nie bierze pod uwagę, że nie jest to decyzja wójta, ale decyzja Rady Gminy, bez której nie można zawrzeć nowego porozumienia, tak samo jak ja nie mogłem – bez decyzji rady – rozwiązać poprzedniego. Tym bardziej że nie znamy przyszłego składu rady. Rozumiem, że w tej chwili, na takie obietnice mojego kontrkandydata, wpływ ma nie racjonalne myślenie, ale propagandowe hasła wyborcze.

Poza tym MPK od samego początku ma zgodę chelmieckiego samorządu na poruszanie się po terenie gminy i nieodpłatne korzystanie z naszych przystanków i zajezdni. Co do dofinansowania, ja zawsze byłem i jestem gotów do rozmów – oczywiście na zdrowych, ekonomicznych zasadach. Te zaś wykluczają pobieranie haraczu z gminnego budżetu do miejskiej spółki. Spółka ta powinna się przede wszystkim zrestrukturizować, tak jak np. nasza kopalnia w Kłęczanach – przyniosłoby to korzyści nie tylko społeczeństwu, ale co ważne – pracownikom MPK.

Nikt jednak ze strony MPK do rozmów mnie nie zaprosił. Ja natomiast permanentnie zgłaszałem taką inicjatywę. Jedno z umówionych spotkań zostało w ostatniej chwili odwołane przez drugą stronę. Z kolei z doniesień prasowych wynika, że rozmowy prezesa MPK i Prezydenta Ryszarda Nowaka są prowadzone „nieoficjalnie” z „prawie wójtem” z Marcinkowic (?).

Być może MPK nie zależy na rozsądnych kwotach dotacji – przecież w razie czego straty spółki pokryje miasto... (w 2010 r. dotacja dla MPK to prawie 9 mln z budżetu miasta). My zaś mamy na co dzień widoki przestronnych, pustych autobusów na makabrycznie zatłoczonych drogach, bo nie ma funduszy na inwestycje najpotrzebniejsze, m.in. most przez Dunajec. Przy próbach politycznego rozwiązywania problemów, zawsze koszty ponosi społeczeństwo.

Natomiast postępowanie się nieaktualnymi danymi i rankingami bez odpowiedniego komentarza jest znów perfidią. Nasze miejsce w rankingu wynika z podawania relacji pozyskanych środków od samego początku udzielania dotacji i wynika z zaniedbań poprzedników. Wie to każdy, kto „robi w dotacjach unijnych”, a mój kontrkandydat, w tej materii jest podobno wysokiej rangi specjalistą.

Kampania rozpoczęła się na dobre, mamy 5 komitetów wyborczych i 4 kandydatów na Wójta Gminy Chelmiec. Jak konfrontuje Pan swoje plany na dalszy rozwój gminy z tezami programowymi kontrkandydatów?

Wygląda na to, że sposób prowadzenia kampanii nie będzie merytoryczny. Często ma miejsce posługiwanie się kłamstwem, w tym neguje się oczywisty sukces inwestycyjny gminy. Chodzi o to, by atakować i zdyskredytować przeciwnika, a nie dyskutować o problemach. Niektóre slogany wyborcze są wręcz histeryczne („przywróćmy normalność”, „sprawy w gminie źle idą”, itp.). To wygląda na coś w stylu: „nie zabijajcie nas”.

Pan Kwiatkowski, jako prorok z Marcinkowic, usurpuje sobie prawo do wygłaszania dziesięciu przykazań, dotyczących charakterologicznych cech dobrego wójta. Sam jednak nie „uderza się w piersi” i nie weryfikuje swojego postępowania w kontekście głoszonych mądrości. Ale to już nasza polska, przedwyborcza rzeczywistość...

Nie zaprzeczy Pan, że oprócz MPK są jednak pewne deklaracje programowe, jak chociażby propozycja specjalnej strefy ekonomicznej w Kłęczanach?

W KSS Kłęczany dokonano się w tej kadencji prawdziwa rewolucja, jeśli chodzi o faktyczne znaczenie słów: „spółka kapitałowa ze 100% udziałem mieszkańców gminy”. Nie jest to spółka socjalna, jak chcieliby niektórzy działacze związków zawodowych. Takie myślenie o firmie budziło i w niektórych nadal budzi sprzeciw. Ze zrozumiałych względów mam wśród takich ludzi negatywny elektorat.

Propozycja Specjalnej Strefy Ekonomicznej na 20 ha powierzchni i 15% spadku terenu oraz w sąsiedztwie bezpośrednich działań górniczych, nie jest moim zdaniem poważna (najmniejsza SSE w Polsce ma około 130 ha, największa ok. 1700 ha i oczywiście odpowiednie wskaźniki bezrobocia). SSE tworzone są zwykle w miejscach, gdzie zamyka się dotychczas funkcjonujące, duże zakłady, z powodu braku koniunktury.

Być może ktoś przewiduje sprzedaż kopalni, jej likwidację lub przejęcie... Być może chodzi o utworzenie jakiejś „rodzinnej” strefy ekonomicznej... Zastanawiam się przy tym, czy to przypadek, że córka kandydata proponującego SSE wystąpiła do gminy o zakup gruntów gminnych, które znajdują się w strefie działań kłęczańskiej kopalni...

Moim zdaniem i Klubu Radnych Zgoda, lepszym rozwiązaniem byłoby systematyczne obniżanie podatków lokalnych, a pierwszym krokiem jest pozostawienie wszystkich podatków w 2010 r. na poziomie z roku ubiegłego.

A skąd się wzięły postulaty o skuteczne pozyskiwanie środków z Unii? Czy w tej kadencji nie były one skutecznie pozyskiwane?

Wręcz odwrotnie, jeszcze nigdy w naszej gminie nie pozyskano środków z zewnątrz (w tym unijnych) – tak dużo i tak skutecznie. Jeśli chodzi o środki z zewnątrz, to ogółem pozyskano ich w tej kadencji blisko 30 mln zł (w tym dotacji unijnych 16 mln zł). Część z tych środków nie jest jeszcze wydana, ale jest już zarezerwowana na konkretne zadania.

Natomiast postępowanie się nieaktualnymi danymi i rankingami bez odpowiedniego komentarza jest znów perfidią. Nasze miejsce w rankingu wynika z podawania relacji pozyskanych środków od samego początku udzielania dotacji i wynika z zaniedbań poprzedników. Wie to każdy, kto „robi w dotacjach unijnych”, a mój kontrkandydat, w tej materii jest podobno wysokiej rangi specjalistą.



WARTO WIEDZIEĆ

Gmina Chelmiec, jedna z największych gmin wiejskich, liczba mieszkańców zamieszkujących w 2010 roku przekroczyła 26000.

Lata 2007-2010 to okres dynamicznego rozwoju gminy, czego dowodem jest:

- spadek zadłużenia o 9 mln zł do 7 mln zł na koniec 2010 roku,
- wydanie na inwestycje blisko 100 mln zł bez zaciągania kredytów i pożyczek,
- pozyskanie blisko 30 mln zł dotacji z Unii Europejskiej oraz ze środków krajowych,
- dynamiczny rozwój gminnej kopalni KSS Kłęczany, która przyniosła gminie blisko 18 mln zł dochodu.

Najważniejsze zrealizowane zadania inwestycyjne:

- dwie hale sportowe (miejscowości: Świniarsko i Piątkowa), sześć sal gimnastycznych (miejscowości: Paszyn, Marcinkowice, Chelmiec, Librantowa, Trzetrzewina, Biczycy Dolne) za kwotę ponad 25 mln zł,
- blisko 100 km sieci wodociągowej za kwotę ponad 11 mln,
- blisko 100 km dróg asfaltowych oraz betonowych za kwotę ponad 20 mln zł oraz budowa chodników przy drodze krajowej w miejscowościach: Chelmiec, Biczycy Dolne, Trzetrzewina za kwotę ponad 2,5 mln zł,
- wykonanie przez gminę przejazdu serwisowego w miejscowości Kurów na odcinku drogi wojewódzkiej Nowy Sącz – Gródek, gdzie w czerwcu br. droga została całkowicie zerwana przez powódź,
- zakup działek na poszerzenie obszaru górniczego gminnej kopalni KSS Kłęczany za kwotę ponad 2,5 mln zł, oraz zakup gruntów w Rdziostowie za kwotę blisko 350 tys. zł z przeznaczeniem pod budowę cmentarza komunalnego.

Zamierzenia inwestycyjne gminy na rok 2011.

- W 2011 roku planuje się szereg zadań inwestycyjnych – najważniejsze z nich prezentuje tabela.

W latach 2007-2010 gmina Chelmiec pozyskała blisko 30 mln zł dotacji ze środków unijnych oraz ze źródeł krajowych – najważniejsze z nich przedstawia tabela.

Wnioski oczekujące na dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej:

W chwili obecnej złożone są wnioski na kwotę 7,5 mln zł, które oczekują na decyzję w sprawie dofinansowania. Wśród nich jest wniosek złożony do Programu Współpracy Transgranicznej Polska – Słowacja. Motywem wspólnego projektu pomiędzy gminą Chelmiec oraz Litmanową ze Słowacji jest budowa kanalizacji sanitarnej w Piątkowej, oraz budowa oczyszczalni ścieków z kanalizacją w Litmanowej. Wartość wniosku to ponad 2 mln euro, z czego część przypadająca na gminę Chelmiec to 1,4 mln euro.

Ponadto złożony jest wniosek o dotację w wysokości 500 tys. zł z Programu Leader, środków unijnych, z przeznaczeniem na dofinansowanie budowy sali gimnastycznej przy Zespole Szkół w Librantowej, gdzie w chwili obecnej trwa już budowa.

Wnioski przygotowywane do złożenia o dofinansowanie ze środków unijnych i krajowych:

Jeszcze w tym roku gmina zamierza złożyć kolejne wnioski o pozyskanie dotacji ze środków unijnych i krajowych na kwotę blisko 14 mln zł, najważniejsze z nich to:

- wniosek na kwotę 6,4 mln zł dofinansowania budowy blisko 400 przydomowych oczyszczalni ścieków. Oczyszczalnie te powstaną na tych obszarach gmin, gdzie nie jest planowana budowa zbiorczej kanalizacji sieciowej,
- ponadto planuje się pozyskać środki na dofinansowanie zakupu i montażu przy drogach gminnych lamp oświetleniowych, hybrydowych zasilanych energią słoneczną i wiatrową oraz zakupu komputerów wraz z internetem dla 140 rodzin w ramach zadania „Interneć też dla dzieci etap III”. Wśród innych zamierzeń inwestycyjnych z wykorzystaniem dotacji jest budowa drugiego w gminie obiektu „Orlik 2012” w miejscowości Wielogłowy oraz budowa placów zabaw w większości sołectw.



Hala sportowa w Piątkowej



Hala sportowa w Świniarsku

Najważniejsze dotacje pozyskane przez Gminę Chelmiec w latach 2007 - 2010

Nazwa zadania	Kwota dotacji
Usuwanie skutków powodzi w infrastrukturze drogowej	8,2 mln zł
„Aktywnie w przyszłość” – szkolenia i wyposażenie gimnazjów	4,0 mln zł
Program Leader – Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Chelmiec	3,6 mln zł
„Interneć też dla dzieci” 400 komputerów i bezpłatny internet	3,4 mln zł
Budowa Sali gimnastycznej w Świniarsku	2,3 mln zł
Budowa chodników: Chelmiec, Biczycy Dolne, Trzetrzewina	1,3 mln zł
Budowa hali sportowej w Piątkowej	1,2 mln zł
Radosny świat przedszkolaka	0,7 mln zł
Kompleks boisk „Orlik 2012” w Świniarsku	0,7 mln zł
Boisko sportowe Trzetrzewina i remont świetlic: Kurów, Kunów, Wielopole	0,7 mln zł